

# KURJER WIECZORNY

Godz. 4 po poł.

**CENA OGŁOSZEŃ:**  
1 strona i w tekście . . . 350 mk.  
Nakład . . . 200  
Nakład po tekście . . . 200  
Zwyczajne . . . 150  
Wszystkie ogłoszenia do 24 wierszy jednoznaczny  
miliardowy 11 kolumna w tekście, nakład i nakład  
6 szpali, zwykłe i drobne — 9 szpali.  
**PRENUMERATA:**  
Prenumerata miesięczna w Łodzi mk. 11,500  
— — — — — „Kraju” . . . 12,500  
— — — — — „za gran.” . . . 16,000  
Odniesienie do domu mk. 500 miesięcznie  
„Kurjer Wieczorny” łącznie z „Głosem Pol-  
skim”, wraz z odnośn. 23,000 mk. miesięcz.  
Redakcja i Administracja:  
Łódź, Piotrkowska 106.  
Telefon 199. Cena 500 mk.

\*Napływająca nowa fala drożyzny już się odbiła głośnie echem w Łodzi. Miastu naszemu grozi strejk włóknarzy, którzy żądają 25 proc. dodatku wyrównawczego, podczas gdy przemysłowcy proponują tylko 8 proc. Poza tym zanosi się na ruch polityczny i bezrobocie u piekarzy, szewców, krawców i t. p.

Dokąd pójść??



Dziś! Dziś!  
Mówiący i śpiewający film  
„Miss Venus”

## Klecanie nowej większości.

Układ sfinalizowany? — Bezprzykładny precedens. — Opinia zrównoważonych kół sejmowych

WARSZAWA, 21 kwietnia. (Telegram własny „Kurjera Włecz.”) W związku z sytuacją w ukrytem przesileniu, które trwa już od paru tygodni, dowiadujemy się, że dziś należy się spodziewać ostatecznej decyzji.

Zarówno prezes Wojciechowski, jak marszałek sejmu p. Rataj w ciągu ostatnich dwóch dni działają w kierunku przyspieszenia rozwiązania.

Marszałek Rataj, jak to zresztą donosili już pisma poranne, zapowiada urzędowe zawiadomienie premiera gen. Sikorskiego o sfinalizowaniu umowy, pomiędzy grupami nowej większości.

O ile by doszło do tego, byłby to precedens nie mający przykładu nigdzie, poza praktyką s. p. sejmu ustawodawczego.

Według życzeń nowej większości owo zawiadomienie generała Sikorskiego przez p. Rataja miało spowodować mechanicznie dyktando gabinetu.

W kołach sejmowych, bardziej zrównoważonych sądzą, że nawet w razie jeżeli nowa większość stanie się ciałem, to musi się ono zjawić w jakimś votum, które dopiero może pociągnąć za sobą zmianę rządu.

Dzień dzisiejszy ma być pod tym względem decydujący, w sprawie, czy dojdzie do przesilenia i w jaki sposób formalny będzie ono otwarte i zainicjowane.

## Dziennikarze polscy w Rzymie.

RZYM, 20 kwietnia. (PAT). — Dziś rano przybyli tu dziennikarze polscy. Na dworcu powitał ich prezes stowarzyszenia dziennikarzy włoskich oraz delegat ministerstwa spraw zagranicznych. Ponadto na dworcu obecni byli ministrowie Zaleski i Skrzynski z całym personelem poselskim. Na brzoźwie powitał ich również dzielnik Rosner. W dniu dzisiejszym ndali się dziennikarze w towarzystwie ministra Zaleskiego na gród nieznanej żołnierza i złożyli tam wieniec. O godz. 5 po poł. nawiązali kontakt z prasą włoską i stowarzyszeniem dziennikarzy. Dziś wieczorem stowarzyszenie dziennikarzy włoskich wyda na cześć delegatów polskich bankiet.

RZYM, 20 kwietnia. (Pat). W ciągu dnia dzisiejszego dziennikarze polscy zwiedzili Forum i Pałac. Następnie złożyli wizytę komisarzowi królewskiemu miasta Rzymu. Komisarz przyjął dziennikarzy przemówieniem na cześć Polski i dał wprawd pragnienie, aby stosunki między Włochami a Polską stały się coraz serdeczniejsze. Odnosił się do mówienia redaktor Rosner, wnosząc okrzyk na cześć Włoch.

RZYM, 21 kwietnia. (PAT). — Dziś odbyła się uroczystość przyjęcia dziennikarzy polskich, urządzona przez stow. dziennikarzy włoskich. Obecni byli przedstawiciele Konsulatu Głównego, przedstawiciele

komisarza królewskiego Stramontera, oraz przedstawiciele poselskiego i konsulat polskiego. Pierwszy przemawiał prezes dziennikarzy włoskich p. Barzillali. Powiedział on iż wierz w gwarancje pokoju, oparta na dwóch wielkich potęgach, Polsce i Włochach. Wyraził radość z powodu odrodzenia Polski. Mówca przypominał również powstanie Mazowieckie, że Polska odrodziła się od nastąpiła wielkie wydarzenia dziełowe. Padły trzy trony monarchów zabornych, odnowił się red Rosner, dając wyraz nadziei, że obecna wycieczka dziennikarzy polskich przyczyni się do zbliżenia polsko-włoskiego. Polska, mówił redaktor Rosner, nigdy nie zapomni Włochom, co kraj ten uczynił dla niepodległości Polski. Nie zapomni o tej doniosłej roli pełnej mądrości i sympatii, jaką odegrały Włochy przy ustalaniu granic polskich.

Następnie przemawiał Vianini. Zaznaczył on, że od czasu dawnego idea odrodzenia narodowego łączy Polskę i Włochy.

Następnie przemawiał senator Jablonski, podkreślając, że obecna epoka jest epoką odrodzenia idea nacjonalizmu.

Goraca mowa na cześć Polski wygłosił Murry, dowodząc, iż należy ona do kultury łacińskiej, której ślady dziennikarze włoscy napotykali w niej na każdym kroku. Na końcu przemawiał pos. Zamorski, podnosząc pomoc Włoch, okazana Polsce przy tworzeniu polskiej siły zbrojnej.

## Litwa chce zmienić uchwały ligi narodów.

GENEWA, 21 kwietnia. (Pat). Wczoraj przybył tu litewski prezydent ministrów Galwanuskas ażeby niezależnie od obecności delegata litewskiego do ligi narodów Sidzikauskasa poprzeć oświadczenie litewskie o odesłanie do trybunału w Hadze uchwały rady ligi narodów z 23 lutego r. b. w sprawie pasa neutralnego, przeciw której to uchwałę Litwa, jak wiadomo, założyła protest.

## Prezes Calonder tymczasem pozostaje!

GENEWA, 21 kwietnia. (Pat). Przedłużając na swem posiedzeniu w dniu 18-ym kwietnia upływający dnia 15 czerwca mandat prezesa komisji mieszanej na G. Śląsku Calondera rada ligi narodów nie określiła narazie terminu przedłużenia jego mandatu, zastrzegając sobie jednak powzięcie w czasie właściwym wszelkich dalszych w tym względzie decyzji.

## Militaryzacja Kłajpedy.

KŁAJPEDA, 20 kwietnia. (Aj. Wsch.). Litwini powiększyli w ostatnich czasach garnizon wojskowy w Kłajpedzie. Przybył tu pułk piechoty, składający się z 2 batalionów i 2 baterie artylerji. Oprócz tego znajdują się w Kłajpedzie oddziały policji i żandarmerji.

## Bolszewicy boją się zamordować patr. Tichona.

Proces jego został poutórnie odrzucony.

WARSZAWA, 21 kwietnia. (Telefonem od nasz. koresp.) Według otrzymanych wiadomości proces patriarchy Tichona w Moskwie został znowu odrzucony, tym razem do 24 b. m.

WARSZAWA, 21 kwietnia. (Telefonem od naszego koresp.) Według wiadomości z Moskwy arcybiskup Antonin, głowa tak zw. „żywej cerkwi”, ponieranej przez rząd sowiecki, rozesłał cyrkularz do podwładnych organów, nakazując zwołanie soborów prowincjonalnych, na których postawiona zostanie sprawa usunięcia arcybiskupa Tichona.

Cyrkularz mówi, że Tichon powinien być usunięty, jako wróg rewolucji i rządu sowieckiego, ustanowionego przez Boga. Władze naczelne kościoła sowieckiego rozesłały ponadto kwestionariusz do duchownych prawosławnych z następującymi pytaniami:

1) Jaki jest wasz stosunek do rewolucji i rządu sowieckiego.  
2) Co myślicie o reformie cer-

kwi, podjętej przez grupę duchowieństwa, stowarzyszoną w tak zwanej „żywej cerkwi”.

3) Co myślicie o dawnym patri. Tichonie.

Cel tych pytań jest oczywisty. Duchowni, którzy wywodzą się w sensie nieryzykownym dla rewolucji socjalnej i zaprzęgnięciu rządu sowieckiego, zostaną usunięci.

MOSKWA, 21 kwietnia. (AW). Na dzień 29-go b. m. „żywa cerkiew” zwołała t. zw. rosyjski sobór „pomieśtny”. Sobór ten składać się będzie z 500 delegatów, z których 250 wyznaczono przez sowiekt. pozostałe 250 wybrano z pośród członków żywej cerkwi. Istnieje przypuszczenie, że w związku z soborem, proces Tichona może być odrzucony, a to z tego względu, że sowiekt. nakazywał kierownikom „żywej cerkwi”, aby sobór „pomieśtny” notował Tichona i porzucił go godności patriarchy. W ten sposób w opinii publicznej wygotowana była droga do osądzenia patriarchy Tichona.

## Obrady sejmu śląskiego.

KATOWICE, 20 kwietnia. (Aj. Wsch.). Na ostatnim posiedzeniu sejmu śląskiego między innymi odesłano do komisji budżetowej projekt rozporządzenia o powierzeniu prokuratorji generalnej przedstawicielstwa skarbu śląskiego. Przyjęto jednomyślnie wniosek nagły P. P. S., wzywający rząd, aby nie zamykał naftowej fabryki przetworów azotowych w Chorzowie. Wniosek ten powzięto w związku z projektem redukcji pracowników w fabryce chorzowskiej.

## Echa nieuzasadnion. spadku kursu marki polskiej.

KATOWICE, 20 kwietnia. (Aj. Wsch.). Koła dobra poinformowane twierdzą, że do obecnego spadku marki polskiej przyczynia się także nie wprowadzenie w życie reglamentacji walutowej i dewizowej na Śląsku, wskutek czego znaczna część operacji walutowych przenosi się na Górny Śląsk.

Prócz tego na Śląsku istnieją banki, nie solidaryzujące się z interesami Polski, podnoszące kurs marki niemieckiej kosztem polskiej.

## Lokata dla depozytów niemieckich.

PARYŻ, 21 kwietnia. (PAT). — „Eclair” donosi z Waszyngtonu, że w związku na wielką ilość depozytów w Stanach Zjednoczonych, rząd amerykański postanowił u-

żyć tymczasem skonfiskowany majątek niemiecki na odszkodowania dla obywateli amerykańskich za straty, wyrządzone przez Niemcy.

## Wybuch bomby przed domem rektora uniwers. Jagiellońskiego.

KRAKÓW, 20 kwietnia. (Telegram własny „Kurjera Wieczornego”). — Dziś o godz. 12 w nocy niewyśledzony sprawca podłożył bombę przed dom przy ul. Studenckiej, będący własnością rektora uniwersytetu Jagiellońskiego Natansona. Wskutek wybuchu wypadły szyby w całym szeregu sąsiednich kamienic. Bomba wysadziła drzwi wejściowe do domu. Ofiar nie było. Policja rozpoczęła energiczne śledztwo. Ogólnie przypuszczają, że zamachu dokonała endecja przez zemstę za stanowisko zajęte przez d-ra Natansona w sprawie numerus clausus.

## Nowi profesorowie uniwersyteccy.

P. dr. Walery Goetel został mianowany profesorem zwyczajnym geologii na wdziale górnictwa i akademii górniczej w Krakowie. Inż. Zygmunta Sariusz-Bielski, dyrektor konalpi naftowych w Boryslawiu, mianowany został profesorem zwyczajnym górnictwa na-

ftowego na wdziale górnictwa w akademii górniczej w Krakowie. Ks. dr. Aleksy Klawek mianowany został profesorem nadzwyczajnym studium biblioteki starożytności na wdziale teologicznym uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

## MIEDZYNARODOWA KONFERENCJA POLICJI.

WIEDEN, 20 kwietnia. (Pat). — „Neue Freie Presse” donosi z Londynu, że prezydentowie policji w Nowym Jorku i Londynie zamierzają zaprosić swoich kolegów z głównych stolic Europy na konferencję, dla naradzenia się nad szeregiem zagadnień w dziedzinie kryminalistyki.

WIEDEN, 20 kwietnia. (Pat). — Projektowana jest międzynarodowa konferencja przedstawicieli policji głównych państw europejskich, celem zwalczania międzynarodowych band hotelowych, złodziei klejnotów i handlarzy zakażonymi narkotykami.

## WIZY TRANZYTOWE PRZEZ POLSKĘ DO ROSJI.

WARSZAWA, 20-go kwietnia. (Tel. od nasz. koresp.) Rząd sowiecki zwrócił się do Polski z prośbą o udzielenie wiz tranzytowych obywatelom rosyjskim, jadącym z Gdańska do Rosji przez Polskę. Jest to prawdopodobnie wynik zlikwidowany przez władze gdańskie sowieckiej organizacji na terenie wolnego m. Gdańska.

## MARSZAŁEK FOCH HONOROWYM OBYWATELEM TORUNIA.

TORUŃ, 20 kwietnia. (PAT). — Rada m. Torunia uchwaliła nadać marszałkowi Fochowi honorowe obywatelstwo miasta.

## Kursy giełdy warszawskiej

Dolar 46,300

z dnia 21 kwietnia r. b.

| Akcje przemysłowe.                   | początek | koniec | wczoraj koniec |
|--------------------------------------|----------|--------|----------------|
| Czerwik                              | 20000    | 20000  |                |
| Chodorów                             | 800      | 800    |                |
| Cielonów                             | 3700     | 3700   |                |
| Cukier                               | 4000     | 4000   |                |
| Częstocice                           | 3100     | 3100   |                |
| Cegielski                            | 2300     | 2300   |                |
| Elektrownia                          | 2200     | 2200   |                |
| Firley                               | 145      | 145    |                |
| Gosławice                            | 1400     | 1400   |                |
| Haberbusch i Schile                  | 1050     | 1050   |                |
| Kiełkowski i Scholtze                | 800      | 800    |                |
| Lilpop                               | 23000    | 23000  |                |
| Lenarowicz                           | 1100     | 1100   |                |
| Łódź                                 | 2100     | 2100   |                |
| Modrzejów                            | 4500     | 4500   |                |
| M. halów                             | 18000    | 18000  |                |
| Małowski                             |          |        |                |
| Norblin                              | 51000    | 51000  |                |
| Nobel                                | 52000    | 52000  |                |
| Ostrowieł i Karasinski               | 4000     | 4000   |                |
| Ostrowieł                            | 17000    | 17000  |                |
| Parowoz                              | 41000    | 41000  |                |
| Pastelnik                            | 5200     | 5200   |                |
| Pocisk                               | 15000    | 15000  |                |
| Pols                                 | 5000     | 5000   |                |
| Rudzi                                | 900      | 900    |                |
| Ruhn Zieliński                       | 7400     | 7400   |                |
| Sila i Swiatlo                       | 25000    | 25000  |                |
| Starachowice                         | 10000    | 10000  |                |
| Spies                                | 3000     | 3000   |                |
| Spirytus                             | 7200     | 7200   |                |
| Ursus                                | 17000    | 17000  |                |
| Wexel                                | 25500    | 25500  |                |
| Zawiercie                            |          |        |                |
| Zielonowski                          | 15500    | 15500  |                |
| Zyrardów                             | 53000    | 53000  |                |
| Akcje handlowe i inne.               |          |        |                |
| Borkowski                            | 1450     | 1450   |                |
| Drzewo                               | 1600     | 1600   |                |
| Hurt                                 |          |        |                |
| Jablonski                            | 1800     | 1800   |                |
| Nolta                                | 1800     | 1800   |                |
| Pohal                                |          |        |                |
| Polska Centrala Handlowa             |          |        |                |
| Zegluga                              | 7500     | 7500   |                |
| Akcje bankowe.                       |          |        |                |
| Bank Handlowy Warsz.                 | 12000    | 12000  |                |
| Dyskontowy                           | 15000    | 15000  |                |
| Kredytowy                            | 1200     | 1200   |                |
| Zachodni                             | 1500     | 1500   |                |
| dla handlu i przem.                  | 4500     | 4500   |                |
| Związek Sp. Zarobkowych              | 57000    | 57000  |                |
| Polski Bank Przem. i Wzrostu         | 7500     | 7500   |                |
| Przemysłowy Warszawski               |          |        |                |
| Polski Bank Handlowy                 |          |        |                |
| Kmieci w Łodzi                       |          |        |                |
| Ziemski Kredytowy i Wzrost           |          |        |                |
| Bank Ziem. Ziem. Polskich            |          |        |                |
| Papiery lokacyjne.                   |          |        |                |
| Milionówka                           | 150      | 150    |                |
| Listy ziemskie rublowe 4 i pół proc. | 152      | 152    |                |
| Listy ziemskie markowe 5 i pół proc. |          |        |                |
| Listy zastawne m. Warsz.             |          |        |                |
| Waluty.                              |          |        |                |
| Dolar St. Zjedn.                     | 4700     | 4700   | 46750          |
| Dolar kanadyjski                     |          |        |                |
| Funt angielski                       |          |        |                |
| Frank francuski                      |          |        |                |
| Marka niemiecka                      |          |        | 1,75           |
| Frank belgijski                      |          |        | 1,70           |
| Frank szwajcarski                    |          |        | 1,400          |
| Korona czeska                        |          |        |                |
| Dewizy i czek.                       |          |        |                |
| Belgia                               |          | 2715   | 2710           |
| Berlin                               | 184      | 175    | 170            |
| Gdańsk                               |          |        | 1,70           |
| Holandia                             |          | 18500  |                |
| Pariz                                | 3215     | 3105   | 3140           |
| Londyn                               | 2200     | 21800  | 21500          |
| Nowy Jork                            | 47450    | 4600   | 46750          |
| Nowy Jork drobne                     |          |        | 4800           |
| Praga                                |          | 1425   | 1430           |
| Wiedeń                               | 6975     | 6900   | 7114           |
| Szwajcaria                           | 1500     | 1500   | 1500           |
| Włochy                               | 5400     | 265    | 240            |
| Sztokholm                            |          |        |                |
| Bukareszt                            |          |        |                |

**Bawelna.**  
NOWY JORK, 20 kwietnia. Cł. za 1 lb Bawelna, Middling, Uni. loco 27,00, kwiecień 27,50, maj 27,50, czerwiec 26,90, lip. 26,50, sier. 26,00, wrzes. —, październik 25,74, listopad —, grudz. —, styc. 25,12, luty —, marzec —.  
Dowóz 4,000 bel.

**Dziśniejsze notowania w Gdańsku i Berlinie.**

GDANSK, 21 kwietnia. — (Tel. w „Kurjer Wieczorny”). Trzecie notowania przed zamknięciem giełdy:  
Marka polska 55,00  
Warszawa 5,00  
Dolar 25,000.  
Tendencja chwiejna.  
BERLIN, 21 kwietnia. — (Tel. w „Kurjer Wieczorny”). Trzecie notowania przed zamknięciem giełdy:  
Warszawa 55,75  
Marka pol. 54,10  
Nowy Jork 24,000  
Londyn 121,000  
Pariz 1728.  
Wiedeń 58,72  
Praga 775,50  
Włochy 1284

## BELGIA NAWIAZUJE STOSUNKI Z UKRAJINĄ.

MOSKWA, 20 kwietnia. (Pat). Z Charkowa donoszą, że przybył tam delegat belgijski w celu nawiązania stosunków ekonomicznych z Ukrainą. Zdaniem dzienników, posiada on pełnomocnictwa 70-tych wielkich przedsiębiorstw belgijskich.

## AFGANISTAN CHCE UKŁADU HANDLOWEGO Z POLSKĄ.

WARSZAWA, 20-go kwietnia. (Tel. od nasz. koresp.). Poselstwo polskie w Moskwie otrzymało od bawiacej tam delegacji Afganistanu propozycję zawarcia układu handlowego.







# Codziennie sprawy Łodzi.

## CO DZIEŃ NIESIE?

KWIECIEŃ  
21  
SO OTA

Biblioteka Publiczna, ul. Andrzeja 14. Otwarta codziennie od godz. 3 — 9 wiecz.

Czytelnia „Tow. przyjaciół Francji”, ul. Piotrkowska 103, otwarta codziennie z wyjątkiem piątków od 5 — 7 wiecz.

### Dzisiejsze widowiska.

„Teatr Miejski”: „Ojciec”.  
„Casino”: „Maciste i księżniczka dolarów”.

„Luna”: „Miss Venus” — mówiący i śpiewający film.  
„Odeon”: „Kobiety i sepy”.

„Nowości”: „Obrona Częstochowy”.

### Przed przyjazdem marsz. Focha.

Ponieważ do Warszawy rzadko kiedy przyjeżdżają goście tej miary, co marsz. Foch, i obawiam się, że nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jak się zachować należy, pozwalam sobie udzielić kilku praktycznych rad dotyczących organizacji przyjęcia.

Należy więc w pierwszym rzędzie usunąć do dalszych katów albo zebrać schować gdzieś na kilka dni Stroniskiego, Rabskiego, Nowa czwskiego, Sadziewicza, Dymowskiego i ks. Lutosławskiego, aby który z nich nie krzyknął przy padkiem „precz z żydami!”, co mogłoby być nieprzyjemne dla generała Weveghda, który będzie towarzyszył Fochowi.

Następnie nie trzeba ustawać na dworcu warty honorowej składającej się z podłoi: Wiskiego, Priluckiego, Krasnowa, Manierysa i innych, gdyż łatwo mogłoby dojść do rozkazów. Kto wprowadzi dobrze świadczyłyby o hienności warty, nie byłby jednak dobrze widziany przez gościa. Tem bardziej, że nonisv snortowe wzniesione zostały w innym miejscu i na następny dzień. Należy również dołożyć starania, aby gość nie byłby widziany przez gościa. Tem bardziej, że nonisv snortowe wzniesione zostały w innym miejscu i na następny dzień. Należy również dołożyć starania, aby gość nie byłby widziany przez gościa.

Towarzystwo „Rozwój” należących również z góry dla pewności zabronić naklekania na posładku brązowego ołgiera z pomnika kartki z napisem „Śwój do swego”.

### Walka o płace włóknarzy.

Chrześcijański związek zaakceptował warunki przemysłowców. Związek klasowy i związek „Praca” jeszcze nie zdecydowały.

Dziś o godz. 5 po południu odbędzie się w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych ogólne zebranie delegatów fabrycznych włóknarzy.

Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie z konferencji z przemysłowcami, oraz sprawa dalszej akcji ekonomicznej.

Chrześcijański związek zawodowy włóknarzy, zaakceptował warunki przemysłowców, zaznaczając, że nie zostawia sobie wolnej ręki co do dalszej akcji ekonomicznej.

Zebranie delegatów fabrycznych włóknarzy, członków związku „Praca” odbędzie się w poniedziałek o godz. 6 po poł. w lokalu zw.

Obecny zatarg w przemyśle włókienniczym jest bardziej zastrzygnięty, że przemysłowcy, nie otrzymawszy do dziś do godz. 2 pop. zgody na proponowaną przez nich podwyżkę, opierając się na dotychczasowej praktyce, uważają, że podwyżka obowiązywać może dopiero od przyszłego tygodnia. Według dotychczasowego sposobu regulacji płac podwyżki obowiązywały od 15-go każdego miesiąca.

### Ochotnicy z 1920 r. zwolnieni z ćwiczeń

Min. spraw wojskowych wydał rozkaz o natychmiastowym zwolnieniu z ćwiczeń rezerwyistów wszystkich powołanych rezerwistów.

### Narzeczeni muszą być zdrowi,

jeśli chcą zawrzeć związek małżeński.

Na posiedzeniu komisji zdrowia publicznego poseł Falkowski referował projekt ustawy o zwalczaniu chorób wenerycznych. Przewidywano pierwsze sześć artykułów. Do art. 6-go przyjęto poprawkę, że ministrowi zdrowia publicznego przysługuje prawo wydawania w miarę potrzeby rozporządzeń, wprowadzających stopniowo przymusowe przedstawianie świadectw zdrowia przy zawieraniu małżeństwa.

Trzeba również wyśmienić ludność z Nalewek i z gen. Focha nie jest przedstawicielem firm handlowych z Francji, i zgłaszanie się do niego z próbkami i kolekcjami szalek i sztucznych kwiatów jest bezcelowe. Również gen. Foch nie przyjmie propozycji założenia do spółki „prywatnej” gorzelni, ani „cichiej” mennicy dolarowej.

Posłowi Witosowi, który napewno wysunie się na front delegacji, należy koniecznie wymalować na szwi krawać gdwz w ten sposób nie będzie mógł on rzucić go w chwili zdenerwowania.

Magistrat m. Warszawy zechce nie okładać konia z pomnika podatkiem, dorozkarze zaś, z przyzwyczajenia, bafami.

Pozatem należy mieć pogodny nastrój ducha i nie myśleć, że z chwila przybycia marsz. Focha do Warszawy już wszystko przepadło.

Wac. Olsz.

### Sprostowanie.

W notatce naszej p. t. „Gastronom”, zamieszczonej we wczorajszym „Kurjerze” złośliwy chochlik drukarski przekreślił sens jednego ze zdań końcowych.

Zdanie to powinno brzmieć jak następuje:

„szkoda tylko, iż w piśmie nie została poruszona sprawa masowej likwidacji hotelów i restauracji, jakkolwiek jest ono organem pracowników hotelowych i restauracyjnych”.

### O szkole średniej w Tusznynie.

Samorząd szkolny gminy Górki zwrócił się do kuratorium okręgu szkolnego łódzkiego i inspekcji powiatowej szkolnej o pozwolenie założenia w Tusznynie szkoły średniej.

Sprawa ta będzie zdecydowana po przeprowadzeniu ankiety, która wykaże, czy szkoła taka jest potrzebna.

### „Z pogranicza sztuki i psychologii”

Staraniem związku polskich artystów-plastyków w Krakowie urządzonym zostanie w pierwszym tygodniu maja r. b. w Łodzi cykl odczytów z zakresu sztuki, pod zbiorowym tytułem: „Z pogranicza sztuki i psychologii”, na który złożyła się m. in. odczyt prof. Stanisława Serwina na temat: 1) „Amore sacro et profano”, 2) „U źródeł twórczości”, 3) „Impresjonizm”.

### Drugi odczyt dr. prof. Ossendowskiego.

W niedzielę dnia 22 b. m. o godz. 6-ej popoł. odbędzie się w sali gimnazjum przy Al. Kościuszki nr. 65 (róg Rozwadowskiej) odczyt prof. Ossendowskiego pod tyt. „Tajemnica Azji”. Odczyt będzie bogato ilustrowany licznymi pokazami świetlnymi.

Bilety od mk. 3000 do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolfa (Piotrkowska 87), w dniu odczytu od godz. 5-ej na sali.

## Historia o tym, jak śpiewał Wertyński, co powiedział „Kurjerowi Wiecz.” i co o nim mówiono.

Któż Jaśnie Pań! dziś całuje wonne rece, Gdy powędrował Li do swych dalekich Chin, Czy portugalczyk Ci rozkwieca sny dziewczęce, Malajczyk gdzieś zapija z Tobą mocny dzin?

Niedawno auto Twe przemknęło tuż tak blisko, Śród chciwych Ciebie ocz i rozdziawionych paszcz, A dzisiaj tańczysz już w spelunkach San-Francisco, Gdzie Ci murzyński król zdejmują z ramion płaszcz. Przełożył Ans.

O ołowianym sercu figurynki z serwantki... O królu, co stracił głowę po balu... O biednym pierocie, któremu żona uciekła do Paryża... O brazylijskim krażowniku, co do nieznanych zawia portów... Piosnka po piosnce pada na serca tłumy, jak ułamki kryształowego puchłara na bruk.

Na serca kobiece, bijące przyśpieszonym tętnem. W krainie rozkapryszonych marzeń, pełną podzwrotnikowych roslin o dziwnie pokrzywionych konturach, gdzie zakwitają kwiaty o nieznanej nazwie, woni trującej i kształtach niewidzialnych...

Tam gdzie śpiewała ptaki nieznane żadnym ornitologom, a w lasach drzemających w gaszczach fantastycznie poplatanych lian, żyją jakieś niesamowite potworne zwierzęta o cudacznie rozdziawionych pyskach.

Murzyni i czerwonoskórzy, Brazylij, plantacje kawy, chichoczący, przemierzali jak sam Konfucjusz, odczytywali prawdę z klinowych hieroglifów...

A z tych krain bajecznych, wyczarowanych z fantazji Wertyńskiego, przenosimy się do małej miasteczka rosyjskiej, gdzie mieszka „mielki bies”, szarooki szatan popoliści, przytaczający ludzi...

I melancholij „taskliwa” pcha nas na pogrzeb małej dziewczynki, która ślepe konie w śmiesznych piórpuszach uwożą do Boga na bal...

Proste i dźwięczne, pełne kapryśnych wygięć, chore na beznadziejną rosyjską, piosenki Wertyńskiego, które tak wielką zdobyły sobie popularność w Rosji, czarowały wczoraj publiczność łódzką.

Ani jedno słówko, wypowiedziane szepem nie przepadło w natłoczonych sali.

Wertyński, bardzo kobiecy zarówno w założeniach swej twórczości, jak i w jej interpretacji, unikający powiedzieć mocnych i gestów zdecydowanych, umie wygrywać na duszach kobiecych nuty egzaltacji, utkanej z obłoków perfumy, tiulów, uśmiechów, karykatur...

Jest w tem trochę historii, dużo pozy, dbającej o harmonie linii, ale jest jedynie w swoim rodzaju. Uśmiech Wertyńskiego zniwala, mimika wprowadza w najtajniejsze kurtyzany jego miniatury.

W pauzie po pierwszej części gwarno.

— Panie, to takie piękne, że już niewiem, powiada do mnie jakaś egzaltowana dziewczyna.

— Istotnie, pań!

— Pan tu jest bardzo szczęśliwy?

— ?!

— Bo słyszałam, że pan będzie rozmawiał z samym Wertyńskim.

— Wierzę...

— Niech pan powie, że jest jedną osobą, która go ubóstwia.

— Nie omieszkałam.

A teraz rozmówka w innym rodzaju, z jego pomocą z gatunku wszechwiedzących:

— Jak się ta szopa redaktorowi podobą?

— Można wytrzymać.

### Zajemnicza ręka przy ul. Pomorskiej.

Znaleziono ją w stanie rozkładu na śmietniku.

Wywiadowcy urzędu śledczego znaleźli na jednym z placów przy zbiegu ulic Pomorskiej i Zagajnikowej, na który zwożą śmiecie, reke ludzka.

uciętą do łokcia w stanie zupełnego rozkładu.

Początkowo przypuszczano, że jest to ręka

kobiece,

jednak obecnie lekarze orzekli, że ręka ta również mogła należeć do męczyzny.

Początkowo trudno było ten fakt ustalić, z powodu zupełnego rozkładu ręki.

Wdrożono energiczne śledztwo, o którego wynikach poinformowali czytelników w swoim czasie „Kur-

— Panie to nie jest prawdziwy Wertyński!

— Nie wiedziałem, że Wertyńskich fałszują, jak dolary.

— Pana zawsze się żarty trzymają. A ja panu mówię poważnie.

— Że to nie jest ten prawdziwy Wertyński. Moja żona go dobrze zna z Rosji i mówi, że to jest inny.

— Może żona ma na myśli jakieś ukryte znaki szczególne.

— Wszystko jest możliwe na świecie.

Zaczepia mnie otwły jegomość.

— Dlaczego panowie nie piszą, że coś takiego powinni zabronić.

— Dlaczego?!

— Mam sześć córek w domu.

— Już od miesiąca mi spokoju nie dają. A czy pan wie, co kosztuje 7 biletów.

— Ażam za żadną z nich przez to nie pójdzie.

Pragnąc dać pełnie obrazu tym z nadobnych czytelników, które na koncercie nie były udaje się w krótką pogawędkę z panem Wertyńskim.

Skąd mistrz przybywa?

— Z wysp Haiti.

— Cóż pan tam robił?

— To co można robić na tych wyspach.

— ?!

— Odzywałem się. Mieso niemowlat murzyńskich jest niezwykle delikatne i smaczne.

— Wierzę, że pan ludożerca.

— Pan rozumie, że przy moim nałomie kultury...

— No tak, naturalnie. Jakich pan używa narkotyków.

— Jak najprostszych. Te działają najlepiej. Morfina i kokaina już mnie nie biorą. Wstrzykuje sobie wodę sodową, wacham nastę do obuwia, upijam się mrożonym odo-

— To bardzo ładnie.

— Spodziewam się. Wszystko, co ja robię jest ładne.

— Jeszcze jedno pytanie: W jaki sposób dostał się pan z Haiti do Łodzi.

— Zwyczajnie, aeroplanem w przeciągu trzech godzin.

— Jak się panu to miasto podobą?

— Obskurne. Kazałbym je zbурzyć, najoekrutniejszemu bożkowi Wict-Pucł, gdyby nie to, że tyle posiada pięknych kobiet. Chętnie więc z tego względu pozostałbym tu całe życie.

— Był pan podobno w Konstancynie. Czy nie mógłby pan udzielić „Kurjerowi Wieczornemu” szczegółów o życiu haremowym.

— Haremy są przepyszne instytucje. Bosfor jest czarujący. Najlepiej byłoby, gdyby pan stał z mną do mego aerokaba i udał się wprost do Konstancynopola.

— W sześć godzin będziemy z powrotem. Hasłem, na które otworzą się przed nami szamy będzie jedna z moich piosenek.

— Dziękuję. Nie czuję się na siłach. Pożatam czeka na mnie „Kurjer Wieczorny”.

Dziękując za ciekawy wywiad, który specjalnie przeznaczyłem dla pięknych czytelników, żegnam smętnego pierota, który potrafił nosić frak i jest przytem wykult nie filuternym blondynem. Struś.

## Przed wyborami do rady miejskiej.

Od poniedziałku zostaną wyłożone w obwodach listy wyborcze. Kto zostanie w dniu dzisiejszym wyłożone przewodniczącym obwodowych komitetów.

W przyszłym tygodniu złożony zostanie cały szereg list. Termin składania list upływa 4 maja.

W dniu wtorkowym odbędzie się cały szereg zebrań przedwyborczych.

O godzinie 10.30 rano w sali rady miejskiej odbędzie się zebranie przedwyborcze stow. „Lokator”.

O godzinie 4 po południu odbędzie się w tejże sali wiec przedwyborczy hanczwielstwa szkół powszechnych. Omówi tego odbędzie się cały szereg wieców partyjnych P. P. S., N. P. R., Chłopski i żydowskich komitetów wyborczych.

## Skierniewice pełniejsze od Gdańska.

Serce nie służy. — W starym piecu diabeł pali. — Jak gdański Curt siał się skierniewickim Abramem. — Porzucił jazz-band dla... himenu. — Osieroconą Teatralną.

Syls „Kurjera Wieczornego” dowiedział się, że znany publiczności łódzkiej muzyk z Teatralnej, gdańczyk pan Curt W., liczący lat 42, który przez pół roku zgórą dostarczał Łodzi jazz-bandycich rozkoszy

zapalał afektem ku pewnej pięknej żydówce ze Skierniewic.

„A że serce nie służy” jak to mówi stare przysłowie, zwłaszcza, jeśli bogdanka jest

suto wytapetowana akcjami i paczkami walorów obcwalutowych, więc pan Curt postanowił stanąć ze swą piękną na ślubnym kobiercu.

Alfisi nastroczyła się poważna przeszkoda,

w postaci oporu przesadnego ojca, który zawarunkował swe pozwolenie od tego, czy muzyk, który był chrześcijaninem,

przejdzie na judaizm.

Ludzie, którzy prawdziwie kochają, biorą przeszkody lepiej niż konie wyścigowe

o to Curt stanął przed rabinem

który poświęciwszy go w tajniki wiary Mojżesza nadał mu imię Abram i udzielił ślubu z tak gorąco przezeń umiłowaną kobietą.

Dziś pan Curt, alias Abram mieszka w Skierniewicach, które, jak uważa znacznie się są piękniejsze od Gdańska, i bardzo sobie chwali miodowe miesiące z uroczą i bogatą skierniewiczką.

Sztuka poniosła na tem bardzo poważną stratę, opuszczone, smutnie leżą w kacie

paleczki i dzwonki, będące alfą i omegą jazz-bandu, a niepokieszony właściciel Teatralnej

czy roni po stracie atrakcyjnego aranżera murzyńskiej muzyki.

## WARSZAWA.

### Praca premiera podczas choroby.

W zdrowiu prezesa ministrów, przyjmował raporty od podsekretarzy stanu przyjdum rady ministrów i min. spraw wewn.

Jak się dowiadujemy dzisiejsze posiedzenie rady ministrów odbędzie się w mieszkaniu prywatnym premiera w godzinach popołudniowych.

W czasie swej choroby premier odbywał stale konferencje z poszczególnymi ministrami oraz

### Nowy figiel lekkomyśln. bankruta.

Szpitalom warszawskim grozi wstrzymanie działalności odzwyczajonych z powodu braku węgla. Jeden ze szpitali już dziś wstrzymuje gotowanie posiłku i dysponowanie gorącymi wannami, inne mają węgla literalnie na kilka dni.

Dotychczas węgla do szpitali do starzał wydział aprowizacyjny, ponieważ jednak szpitale miejskie nie płacą mu za otrzymywany węgiel, kasa zaś miejska nie reguluje ich rachunków, wydział ten stopniowo zmniejszając swój kapitał o brotowy staje podobna wobec za gadnienia, czy nie zlikwidować działu opałowego, choć jego istnienie tamuje orgie spekulacyjna węgla i w ciągu ubiegłej zimy sprawiło, że Warszawa — instytucje miejskie i ludność miała węgla w dostatecznej ilości, w do-

brym gatunku i po niższej niż na spekulacyjnym rynku cenie.

Myśl redukcji działalności zakładu powoj wydziału aprowizacyjnego z powodowana jest tem, iż magistrat wybrał z niego, bez pieniędzy, towarów za góra dwa miliony, pozabawiając go w ten sposób kapitału obrotowego i zysku, jakby otrzymał, gdyby dostarczone instytucjom towary sprzedawał detalicznie.

Przyczyn tej lekkomyślnej gospodarki magistr. dopatrywać się chyba należy w tem, że niektóre wydziały miejskie pozostają pod wpływem działaczy „rozwojowych” i ich sympatyków, a w interesie ich sklepikarsko-paskarsko henrykowski-rytualnej polityki nie leży rozwój aprowizacji komunalnej.

### „FANTOM”

Arcyfilm Gerharda Hauptmanna.

Najwięksi pisarze współcześni pracują już dla ekranu. We Włoszech — d'Annunzio, w Ameryce Ruppert Hughes i Rex Beax w Hiszpanii — Blasco Hanez, we Francji — Anatol France, Paul Bourget, Claude Farrere i Pierre Benoit, w Niemczech — sędziwy Gerhard Hauptmann tworzą filmy potężne, znaczone łwim pazurem talentu.

Takim dziełem wyjątkowym literatury filmowej jest „Fantom” Hauptmanna. Niezwykła pod względem realizmu i kolorytu przygoda młodego poety, wplatanego kaprysem losu w zaczarowane koło fantastycznej hipnozy miłosnej, która wytrąca go z normalnej kolei życia, każe zapomnieć o całym świecie, czyni go nieomal zbrodniarzem i zamyka za nim ciężkie drzwi wiezienia, skąd Alfred Lubota, marzyciel i fantasta, wychodzi już uleczony z niszczącej zły i wkracza na tory nowego życia u boku rozkochanej w nim dziewczyny.

Trzy kobiety, trzy gwiazdy ekranu — Lya de Pafil, Lilli Dago-

**MEBLE BIUROWE**

Fabryka Mebli Biurowych  
**W. Markusfeld**  
Łódź, Cegielniana 114  
Tel. 39-12



**Nie podślu|chiwać w powietrzu!**

„Zamiast filozoficzny“ instrumentów medycznych.

**Na obcym terenie.**

## Dancing w sądzie.

miejsca, rzuciła płaszcz i przed zdumionymi oczami zebranych wykonała ów taniec markując jednocześnie ruchy partnera. Śad sprawę odłożył, co dowodzi, że taniec zaimprovizowany tak niespodzianie przez oskarżoną bynajmniej go nie przekonał.

## Humor wisielczy.

Teściowa, jakich mało.

Ale teoria i praktyka, to w miłości dwie rzeczy różne. Neremot można pewnego razu uroczą Marię i od tej chwili nie mógł sobie znaleźć miejsca. Wkrótce ożenił się, mimo, że piękna Maria miała makie Fiszletę, kobietę bardzo złą i swarliwą.

## Zemsta pośledniego gatunku.

domostwie Zemana i nie dawał mu spokoju.

## Żywy trup.

W jednym z miasteczek węgierskich padł w tych dniach na ulicy pensionowany urzędnik pocztowy, Jan Mosar; lekarze stwierdzili śmierć skutkiem udaru sercowego i zmarły został ochowany.

Na drugi dzień obok świeżej mogiły Mosara kopano nowy grób; uwagę grabarzy zwróciło nagle stukanie i wołania o pomoc, dobywające się z grobu Mosara. Fakt ten przeraził grabarzy do tego stopnia, że zamiast w tej chwili za rzadzić otwarcie grobu, pobiegli przestraszeni do stróża cmentarne go i do miejskiego lekarza.

Przybyła na cmentarz komisja, otworzyła trumnę Mosara. Zmarły leżał na brzuchu, a na ciele jego widoczne były ślady ogromnego wysiłku i walki celem sameobrony; ubranie miało podartą, na rękach widniała krew, śnać od mowania się z gwoździemi dla otwarczenia trumny. W daremnej tej walce pogrzebany za życia, zmarł istotnie.

Żona i córka zmarłego zachorowały poważnie wskutek przeżytych wzruszeń.

Przybyła na cmentarz komisja, otworzyła trumny Mosara. Zmarły leżał na brzuchu, a na ciele jego widoczne były ślady ostromego wysiłku i walki celem sameobrony; ubranie miało podarte, na rękach widniała krew, ślad od mocowania się z gwoździemi dla otwarcia trumny. W daremnej tej walce pogrzebany za życia, zmarł istotnie.

Żona i córka zmarłego zachorowały poważnie wskutek przeżytych wzruszeń.

## Boska Sara w maśle.

Niewiele brakowało, żeby zmarła niedawno sławna artystka, nigdy nie ukazała się na scenie.

Jako małe dziecko, została Sara Bernhard oddana na wychowanie na wieś. Jest to zwyczaj dość powszechny u mniej zamożnych rodzin w Paryżu. Otóż pewnego dnia, gdy już zaczynała chodzić, potknęła się i uodła twarz na rozżarzone węgle.

Włóściacy przybiegli na jej krzyki, ale niestety cała twarz była już pokryta ranami.

Przywołany lekarz wąpił na-

wet czy zdola uratować oczy biednego dziecka, ale gospodyni oświadczyła:

— Nie już nie będzie, ja ją sama wyleczę!

I rzeczywiście, z niezrównaną cierpliwością właścicielka kilka razy na dzień przykładała jej na twarz katanblazm ze świętego masła i kuracja ta po pewnym czasie wydała doskonale wyniki.

Nietylko rany się zgoiły, ale i ślady zniknęły, a nowa naskórek biały z różową wyrósł na miejscu zniszczonego przez ogień.

**Rzeka, w której nie warto się kąpać.**

Na największej z wysp samoan-  
skich Sawaj, istnieje jedyny w  
swoim rodzaju dziwolak natury.—  
Dziwolak ten jest oczywiście po-  
chodzenia wulkanicznego. **Cała**  
**wyspa przecięta jest przez ławicę**  
**gór, które wszystkie są, lub były**  
**wulkanami, a których wysokość**  
**dochodzi do 1200 metr.**

Część tych wulkanów węgłała,  
część jest od wiatrów nieczynna,  
a niektóre **wyrzuciła jeszcze la-  
wy i posiadała obzerne kratery.**

W roku 1905 jeden z wulkanów  
począł działać i z kratery polała  
się olbrzymia masa rozżalonej la-  
wy. Lawa ta zniszczyła ogromną  
przeźrzęść i wychodziła z nowego  
krateru zwanego Matawani. Nie-  
zwykle ciekawym jest widok tego  
potoku lawy, który zupełnie jak  
rzeka, otacza **wewnątrz kratery i**  
**łśni iskrami i płomieniem.** Wyrzu-  
ca on także fontanny płynnych me-  
tali i piasku, połączone z gazami i  
para wodna.

Cały ten palący się potok wpa-  
da wtulnej, gładzie przebiegwsz kil-  
kanaście metrów, występuje się  
znów na powierzchnię ziemi i wpa-  
da do morza. Podziemna droga tej  
rzeki ognia można **dokładnie po-  
znać** po szeregu obłoków dymu,  
który wyrzubywa się no przez zie-  
mię. Z szalonym **hukiem** cała ta  
rzeka ognia rozpłata się nareszcie  
w falach morza.

**Nową Żaryę Poczta**  
 ogłoszenia od 6 IV 1925 r., wydane własnym  
 nakładem pocła po mk 1000 — za egzemplarz  
**Drukarnia i A. J. Ostrowski, Łódź.**  
 skład papieru  
 Piotrkowska 55. Telefon 354, 286 —

**SANTALKI**  
Zakonińskie pastotie,  
różne bućki,  
bielizna — pończochy  
**K. PETER ILGE**  
93, Piotrkowska 93.

**Braun**  
Poludniowa № 23.  
Specjalista chorób  
skórnych i wenerycznych.  
razmowa od 9—11 i po 1—3  
i od 6—8. Pn. 55 6—3

**Dr. med.**  
**I. STUPAY**  
wznowił przyjęcia  
Specjalista chorób oczu,  
ordynuje od 9—5 pn  
ul. Zachodnia 6

# Kupujcie Pożyczkę złotą

**Dom Handlowo-Ekspedycyjny**  
**A. WISLICKI, Łódź**  
**Biuro—Zawadzka 7. Tel. 14-49. Składy—Wólczańska 5.**

**WŁASNE ODDZIAŁY:** Gdańsk — Heiligegeistgasse 99,  
Kraków — Miodowa 3, Tarnów — Goldhammera 9,  
Rzeszów, Przemyśl, Nowy Sącz.

**KORRESPONDENCI:** Wiedeń, Budapeszt, Gałac.

Zawiadamiam P. T. Fabrykantów i Klijęntelę moją, że z dniem 20  
kwietnia b. r. otworzyłem we Lwowie własny oddział,  
mieszczący się przy ul. Sykstuskiej nr. 8.

U razsam o łaskawe skierowanie wszelkich transportów, przezna-  
czonych na Lwów oraz wschód do mojego domu ekspedycyjnego.

**DOM HANDLOWO-EKSPEDYCYJNY**  
**A. WISLICKI.**

35—1

**ALEXANDER WERTYŃSKI**  
Sala Poliharmonji (Dzielnia 2).

Wtorek, d. 24 kwietnia,                      godzina 9 wiecz.

**Brzydko wygiada**  
każda twarz, z  
piedami,  
**Krem ORO**  
usuwa je radykalnie.

---

**sutki tysięcy**  
osób przekonało się  
o skuteczności  
**Kremu ORO**

---

**Ogłoszenia drobne:**

Potrzebne zdolne panny  
do szycia sukien i  
uczenie do Zofii Woz-  
niakowej, Pomorska 22,  
partier. 3:0-1-pz

Nowootworzony zakład  
malarski i przyjmuję  
wszelkie roboty w za-  
kres malarstwa wchodzą-  
ce po cenach przystęp-  
nych. Konstantynowska  
№ 20 J. Kropiowski.  
3:1-1-d

CALETTE.

**SWIT.**

Otwierał przemiennie szeroko oczy i wzruszał ramionami, a przyjaciele nie wiedzieli, czy to na to odpowiedzieć. Twarze ich pomimo to wyraźnie zdradzały nudy:

— Jak on się stał takim człowiekiem? — powiedział pierwszy. — Niebiorak! Ta historia zламala mu serce. Mówili o nim jak o słabym, a teraz i mówił z pewnem złościwym ukontentowaniem, że ten piekny człowiek, który od tylu lat zdawał się być doskonałym szcześliwym, nareszcie poznał zdradę kobiecą.

A on myślał i myślał i rozpamiętywał bezustannie swe szczęście i swe nieszczęście. — Jego piękna Alina! — Uważał to za rzecz zupełnie naturalną, że Alina w czterdziestym piątym roku życia stała się zloczysta blondynką, że cera jej stała się podobna do kwiatu egzotycznego i że poczęła zmieniać krawcowa i szewca. Nie myślał nigdy o zdradzie, nie mógłby sobie tego nawet wyobrazić.

Jednego dnia, gdy służący zażądał kilkudniowego urlopu i zdawało się, że będzie musiał pozostać sam w tym smutnym domu, zapakował w ciągu 15 minut wszystkie rzeczy i wysiadł w pierwszy lepszy pociąg.

Ale nieudało mu się to. I znów z ulicy poczęły dochodzić dźwięki budzącego się życia. Słyszał jak stawiano na bruku doniczki z kwiatami, jak strumień wody szumiał na liściach i galeziach, słyszał

Opuszczony i samotny poznał, iż walczy daremnie, że każdy nowy świt na nowo otworzy rane i zaleje serce rozpaczą, poznał, że